

Jeśli chcesz, możesz mnie oczyścić



Trąd jest chorobą, która nie występuje w naszej rzeczywistości. Są kraje w których choroba ta wciąż zbiera swoje żniwo. Trąd powoduje powolny rozpad ciała. Cierpienie fizyczne połączone jest z bólem psychicznym spowodowanym poczuciem odrzucenia przez ludzi. Trąd jest chorobą zaraźliwą. Dlatego prawo wykluczało trędowatego ze wspólnoty religijnej i obywatelskiej. Musiał on żyć w odosobnieniu, z dala innych. Księga Kapłańska mówi, że musiał on ubierać się w podartą odzież, włosy mieć w nieładzie. Biblia porównuje chorobę trądu do choroby grzechu: grzech jest trądem, a grzesznik trędowatym. Grzech jest trądem duszy, niszczącym i rozkładającym duchowy organizm człowieka; grzech wyniszcza psychikę, a często także zdrowie i spokój rodzinny. Trwanie w grzechu powoduje poczucie wykluczenia, izolacji od ludzi, nawet najbliższych przyjaciół. Także od Pana Boga. Przy czym to nie Bóg odrzuca, ani inni ludzie, ale sam grzesznik zamyka się w sobie, ucieka przed wszystkimi, zrywa kontakty, i pogrąża się na tej swojej *samotnej wyspie*. Trwanie w iluzji grzechu wyniszcza nawet najmocniejszych i zapełnia gabinety psychologów i psychiatrów. Trędowaty z dzisiejszej Ewangelii miał podzielić losy tak wielu podobnych do niego, straceńców. Pan Jezus w jego sercu wyzwolił pragnienie oczyszczenia: *Jeśli chcesz, możesz mnie oczyścić*. To go uratowało. Do św. Faustyny Pan Jezus powiedział: *kiedy dusza żałuje, to nie ma granicy dla mojej hojności, jaką mam ku niej*. Za chwilę zaczynamy

Wielki Post. Niech Chrystus wyzwoli w nas szczerze pragnienie oczyszczenia z grzechu i otworzy na Boga i innych. [prob.]

Uwielbiam Cię, Stwórczo i Panie, utajony w Najświętszym Sakramencie



Uwielbiam Cię za wszystkie dzieła rąk Twoich, w których mi się ukazują tyle mądrości, dobroci i miłosierdzia. O Panie, rozsiałeś tyle piękna na ziemi, a ono mi mówi o piękności Twojej, choć są tylko słabym odbiciem Ciebie, Niepojęta Piękności. Choć ukryłeś i utaiłeś piękność Swoją, oko moje oświecone wiarą dosięga Ciebie i dusza moja poznaje Stwórcę swego, najwyższe swe dobro i serce moje całe tonie w modlitwie uwielbienia. Stwórczo mój i Panie, Twoja dobroć ośmieliła mnie mówić z Tobą. Miłosierdzie Twoje sprawia, że znika pomiędzy nami przepaść, która dzieli Stwórcę od stworzenia. Rozmawiać z Tobą o Panie, to rozkosz dla mojego serca, w Tobie znajduję wszystko, czego serce moje zapragnąć może. Tu światło Twoje oświeca mój umysł i czyni go zdolnym do coraz głębszego poznawania Ciebie. Tu na serce moje spływają łask strumienie, tu dusza moja czerpie

życie wiekuiste. Amen.

Litania do Matki Bożej Uzdrowienia Chorych



Kyrie eleison, Chryste eleison, Kyrie elejson,
Chryste, usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas,
Ojcze z nieba, Boże, zmiłuj się nad nami.
Synu, Odkupicielu świata, Boże, zmiłuj się nad nami.
Duchu Święty, Boże, zmiłuj się nad nami.
Święta Trójco, Jedyny Boże, zmiłuj się nad nami.

Święta Maryjo – **módl się za nami.**

Matko Boża z Lourdes – módl się za nami.

Matko pod krzyżem stojąca – módl się za nami.

Matko miłosierna – módl się za nami.

Niebieska Lekarko dusz naszych – módl się za nami.

Uzdrowienie chorych – módl się za nami.

Oredowniczko nasza u Syna – módl się za nami.

Pani łagodna i bardzo łaskawa – módl się za nami.

Nadziejo chorych i strapionych – módl się za nami.

Męstwo cierpiących i prześladowanych – módl się za nami.

Pocieszycielko zasmuconych – módl się za nami.

Oparcie niewinnych i pokrzywdzonych – módl się za nami.

Ostojo cichych i pokornych – módl się za nami.

Opiekunko rodzin dotkniętych cierpieniem – módl się za nami.
Zwiastunko Bożego pokoju – módl się za nami
Wspomożycielko uciekających się do Ciebie – módl się za nami.
Wzorze cierpliwości – módl się za nami.
Ratunku ginących grzeszników – módl się za nami.

Abyśmy wiernie Synowi Twemu służyli – **przyczyn się za nami.**
Abyśmy we wszystkim pełnili Jego świętą wolę – przyczyn się za nami.
Abyśmy grzechami ciężkimi Go nie zasmucali – przyczyn się za nami.
Abyśmy cierpienia nasze przyjmowali z pokorą – przyczyn się za nami.
Abyśmy w rozpacz nie popadali – przyczyn się za nami.
Abyśmy chorym z miłością służyli – przyczyn się za nami.
Abyśmy w chorobie ducha nie tracili – przyczyn się za nami.
Abyśmy od niebezpieczeństw duszy i ciała zostali zachowani – przyczyn się za nami.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata – przepuść nam, Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata – wysłuchaj nas, Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata – zmiłuj się nad nami.

Módl się za nami święta Boża Rodzicielko, abyśmy się stali godnymi obietnic Chrystusowych.

Boże, Ty okazujesz nam nieskończone miłosierdzie swoje przez znaki i cuda, dokonane za wstawiennictwem naszej Matki, Niebieskiej Lekarki. Pokornie Cię prosimy, abyśmy za Jej przyczyną cieszyli się łaską zdrowia duszy i ciała oraz osiągnęli chwałę przygotowaną dla Twoich dzieci w Królestwie niebieskim. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

Od 15 do 21 lutego 2021 r.

Prosimy, aby w wielkim poście Duch Święty ocalił nas i nasze rodziny od spustoszenia grzechu.

Niedziela VI Zwykła



1. Dzisiaj przeżywamy VI Niedzielę Zwykłą i rozpoczynamy **Dni Eucharystyczne przed Wielkim Postem**. Porządek adoracji dzisiaj: 12:00 Siostry Jadwiżanki, 13:00 Wróblin, 14:00 Borki i Krzanowice, 15:00 Czarnowąsy, 16:00 Msza święta. Porządek adoracji w poniedziałek i wtorek: 8:00 Msza św., 8:45 Czarnowąsy, 10:00 Wróblin, 11:00 adoracja indywidualna, 12:00 Siostry Jadwiżanki, 13:00 Borki, 14:00 Krzanowice, 15:00 adoracja indywidualna, 16:45 zakończenie adoracji, 17:00 Msza św.

2. W **Środę Popielcową rozpoczynamy Wielki Post**. Msze św.

sprawowane będą o 8:00, 9:30, 17.00 i 18:30. W tym dniu obowiązuje post ścisły – ilościowy i jakościowy. W tym szczególnym okresie współcierpimy z cierpiącym Chrystusem, dlatego też zachęcamy do udziału w piątce w **Drodze Krzyżowej**, a w niedzielę w **Gorzkich Żalach z kazaniem pasyjnym**. Od Środy Popielcowej do I Niedzieli Wielkiego Postu obchodzimy kwartalne dni modlitw o ducha pokuty.

3. W piątek po Mszy porannej i wieczornej **Droga Krzyżowa z zaleckami**. Na piątkową wieczorną Mszę św. z Drogą Krzyżową zapraszamy młodzież.

4. W przyszłą niedzielę zapraszamy na **Gorzkie Żale z kazaniem pasyjnym** o 15:00.

5. Dziękujemy za dzisiejszą kolektę, za składane ofiary kolędowe i za posprzątanie kościoła. W sobotę o 8:00 do sprzątania prosimy parafian z Krzanowic z ul. Lnianej, Wakacyjnej i Jesiennych Liści.

Liturgia Święta w Parafii od 15.02. do 21.02.2021 r.

Poniedziałek 15.02.2021

8:00 Za + Annę Szendzielorz w mc. po śm.

17:00 Za ++ rodziców Eryka i Ruth Czok, ojca Pawła Zimek, ++ z rodzin: Czok, Zimek, Stoschek, Świerc, Schemainda, Dudek i Moczko oraz za dusze w czyśćcu cierpiące.

Wtorek 16.02.2021

8:00 Za + męża Józefa Klemens, brata Henryka, siostrę Jadwigę,

za ++ rodziców Franciszkę i Jana Klemens, Wiktorię i Karola Kałuża ++ z pokr. obu stron.

17:00 Za + Joachima Hilla w mc. po śm.



Środa 17.02.2021 – Środa Popielcowa

8:00 Za ++ rodziców Karola i Franciszkę Czok, braci Karola i Pawła, ++ z pokr. i za dusze w czyścicu cierpiące.

9:30 Za ++ rodziców Ignacego i Pelagię, teściów Kowalskich, siostrę Teresę Kordus z mężem i za dusze w czyścicu cierpiące.

17:00 Za ++ rodziców Marię i Józefa Kondziela, brata Rudolfa, szwagra Norberta, ++ z rodziny Kurpierz i za dusze czyścicowe.

18.30 Do Miłosierdzia Bożego za ++ Marię i Gerarda Pluskwik (od Zofii i Franciszka Zawada z Kamesznicy).

Czwartek 18.02.2021

7:00 Za + syna Andrzeja Waindok w r. śm., żonę Łucję, ++ z pokr. Waindok, Dawid i Stelmach oraz za dusze w czyścicu cierpiące.

17:00 Za wstaw. Matki Boskiej NP i Aniołów Stróżów, z podz. za otrzymane łaski, o zdrowie i dary Ducha Świętego dla syna i wnuka Wojciecha Zaver z ok. 15 rocznicy urodzin i o Boże błog. w rodzinie.

Piątek 19.02.2021

7:00 Za + Wendelina Lisoń w 3 rocznicę śmierci, żonę Marię, synów Karola i Huberta i ++ z pokr. **Droga Krzyżowa**

18:00 /młodz./ Za wstaw. Matki Boskiej NP. i Aniołów Stróżów, z podz. za łaski, o zdrowie i dary Ducha Świętego dla wnuczki Natalii Misch z ok. urodzin i o Boże błog. dla całej rodziny.
Droga Krzyżowa.

Sobota 20.02.2021

7:00 **I.** Za + Jadwigę Moczko w mc. po śm. **II.** W int. Wspólnoty Szkaplerznej i Wspólnot naszej parafii.

18:00 /niedz./ Za ++ rodziców Zygmunta i Reginę Bulik, męża Ludwika Bias, teściów Pawła i Annę, szwagra Norberta i za dusze w czyścicu cierpiące.

Niedziela 21.02.2021 – I Niedziela Wielkiego Postu

7:00 Do Miłosierdzia Bożego za + męża Bruno Waleska w 2 r. śm., jego rodziców Kaspra i Łucję Waleska, brata Alojzego i za dusze czyścicowe.

8:15 /niem./ Za wstaw. Matki Boskiej NP z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błog. dla wieloletniego darczyńcy Bernharda Serwuschok z ok. urodzin i o opiekę Bożą w rodzinie /od członków Mniejszości Niemieckiej z Czarnowásów, Borek i Świerkli/.

9:00 /św. Anna/ Za ++ rodziców Agnieszkę i Józefa Kansy, Klarę i Jana Kowolik, synów Jerzego i Reinholda, siostrę Annę Pasieka, ++ z pokr. obu stron i za dusze czyścicowe.

9:30 Za + Józefa Niedworok, rodziców Annę i Józefa, Jadwigę i Szymona, ++ z pokr. oraz o zdrowie i Boże błog. w rodzinach: Niedworok, Kupilas i Schoppa.

11:00 Za + męża i ojca Wacława Buraczyńskiego w 4 r. śm. oraz o zdrowie i Boże błog. w rodzinie.

15:00 Gorzkie Żale z kazaniem pasyjnym.

16:00 Za + męża Czesława Kotarba, rodziców Stefanię i Wawrzyńca, teściów Annę i Edwarda, siostrę Annę, bratową Elżbietę i za dusze w czyścicu cierpiące.

Dzień chorych



Wydaje się, że nawet tegoroczny Dzień Chorych, przypadający 11 lutego, we wspomnienie Matki Bożej z Lourdes, będzie miał inny charakter niż zwykle. Jeszcze rok temu łatwiej było wyodrębnić konkretnych chorych, jeszcze mogliśmy zrobić dla niektórych wspólne spotkanie w szkole. Dzisiaj także to nie jest możliwe. Można odnieść wrażenie, że po trosze wszyscy jesteśmy chorzy, wszyscy jakoś zostaliśmy dotknięci skutkami pandemii, i starsi i młodszy. Wszyscy w maseczkach, by nie zarazić kogoś albo nie zarazić siebie. Sytuacja jeszcze rok temu nie do pomyślenia. Dzisiaj tak naprawdę nie wiemy na co liczyć. Mocno wypłowiąły hasła, że *trzeba być dobrej myśli*, i o tzw. *powrocie do normalności*. I nawet jeśli to ostatecznie kiedyś się uda, to tak naprawdę nie wiemy na czym będzie polegać owa *nowa normalność*. Wszystko w Bożych rękach, a na pewno także i w naszych. Tegoroczny Dzień Chorego na pewno powinien być dniem wielkiej, ożywionej modlitwy nas wszystkich, modlitwy o Boże ocalenie, o

Boże zmiłowanie. Powinien też być dniem wielkiej wdzięczności za heroiczną pracę lekarzy i pielęgniarek, i innych osób towarzyszących chorym. Rok temu wielu nawet by nie pomyślało, że także ich osobiście dotknie zaraza i jej skutki. Któż by pomyślał, że pandemia wyrwie z grona naszych najbliższych tak wiele drogich nam osób. Niech więc tegoroczny Dzień Chorego jeszcze bardziej poruszy każdego z nas we wspólnym wołaniu o Boże zmiłowanie. [prob.]

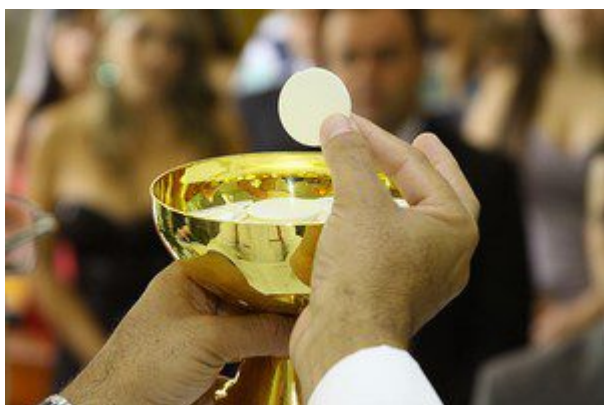
Modlitwa osoby chorej



Dobry Boże, proszę Cię, uzdrów mnie. Czuję się tak bardzo nieszczęśliwy i wydaje mi się, że tak będzie już zawsze. Kiedy cierpię, moja choroba mnie przytłacza i nie potrafię myśleć o niczym innym. Proszę Cię, połóż na mnie Twoje uzdrawiające dłonie i przynieś mi ulgę. Wierzę, że Ty masz moc, aby mnie uzdrowić, moc, którą tak wiele razy objawiałeś, gdy byłeś na ziemi. Wierzę, że pragniesz tylko tego, co jest najlepsze dla mnie, dlatego proszę Cię, udziel mi łask, których potrzebuję. Jeśli nie jest Twoją wolą, abym został teraz uzdrowiony, to proszę Cię, wesprzyj mnie w tym cierpieniu. Poślij Twego Ducha Świętego, aby mnie pocieszył i umocnił. Proszę Cię, błogosław szczególnie tym, którzy się mną opiekują. Ufam Tobie, ufam Twojej wielkiej miłości do mnie i powierzam się Twoim dłoniom.

Amen.

Zachowaj nas od wszelkiego zamętu



W liturgii Mszy świętej, tak jak w Piśmie świętym, nie ma słów przypadkowych, każde słowo jest ważne, każde zdanie ma swoje znaczenie. Bowiem stanowi część modlitwy Kościoła, który modli się w konkretnym czasie. Czasami może nawet nie zauważamy pewnych słów, które ciągle się powtarzają w Mszy świętej, a my zdążyliśmy się do nich przyzwyczaić, często roztargnieni, bo mamy w głowie tyle spraw, z którymi przychodzimy do kościoła, albo raczej one idą tutaj z nami. Chciałbym dzisiaj zwrócić uwagę na piękną modlitwę, którą kapłan odmawia już w bliskości Komunii świętej. Brzmi ona następująco: *Wybaw nas, Panie, od zła wszelkiego i obdarz nasze czasy pokojem. Wspomóż nas w swoim miłosierdziu, abyśmy zawsze wolni od grzechu i bezpieczni od wszelkiego zamętu, pełni ufności oczekiwali przyjścia naszego Zbawiciela, Jezusa Chrystusa.* A dokładniej interesują nas słowa prośby, o to, byśmy byli *bezpieczni od wszelkiego zamętu.*

Natura człowieka bardzo źle znosi zamęt. Nasze życie domaga się jasnych intencji i celów, i to w wymiarze zewnętrznym

(jasne prawa i obowiązki), a jeszcze bardziej w wymiarze naszej duszy. Dusza pogrążona w zamęcie jest chora; *zamęt* oznacza poplątanie intencji: dobrych i złych, oznacza mdłą mieszankę mądrości i głupoty, wierności i niewierności, obecnych w naszym postępowaniu. To sprawia, że ludzie bliscy nie potrafią sobie spojrzeć prosto w oczy, męczą się. I jest to jakby ostatni przejaw ich uczciwości, która jest już na skraju duchowej i psychicznej wytrzymałości.

Wytrawnym siewcą zamętu jest szatan. Wydaje się, że obecnie poziom zamętu, zamącenia umysłów i dusz, osiąga swoje apogeum w wymiarze komunikacji społecznej, która przecież celuje prosto w nasze myślenie, w naszego ducha. Bezpośrednim skutkiem tego procesu jest skala poróżnienia ludzi, często w sprawach dotąd bardzo oczywistych, związanych z codziennym życiem i wartościowaniem. Ten zamęt dotyka naszych rodzin, także (niestety!) Kościoła. Właśnie jestem po lekturze dwóch książek; jedna dość pokaźna, stanowiąca obszerny wywiad z pewnym biskupem. Owszem, niezwykle wnikliwa i ciekawa, będąca wyrazem szczerej (do bólu!) troski o Kościół, czasami troski mocno przesadzonej, jeśli taka w ogóle istnieje. I druga książka, po którą sięgnąłem jakby dla odrobiny higieny psychicznej, by się nieco wyleczyć po poprzedniej, zrównoważyć teologiczny intelekt. I co? W wybranym na chybił trafił rozdziale, czytam rzeczy zupełnie „odmienne” od tych, które jeszcze krążyły mi w głowie po lekturze poprzedniej książki. Ale spokojnie, nie zwariowałem od tego, ani tym bardziej nie obraziłem się na Kościół, który zbytnio kocham. Owszem, natychmiast przyszła mi do głowy ta prośba mszalna sprzed Komunii świętej, abyśmy *byli bezpieczni od wszelkiego zamętu*, także od takiego, zresztą jakiegokolwiek zamętu. Teraz lepiej rozumiem dlaczego ta prośba pojawia się w tak istotnym, kulminacyjnym momencie, jakim jest przyjęcie do serca Pana Jezusa. Jest tak, bo to przede wszystkim On – Pan Jezus eucharystyczny, daje nam ducha mądrości i objawienia, w głębszym poznaniu Jego samego, daje nam światłe oczy serca tak, byśmy wiedzieli, czym jest nadzieja naszego powołania

(św. Paweł). Przyjmując do serca Pana Jezusa stajemy się prawdziwymi teologami Kościoła, zdolnymi do pokonania wszelkiego zamętu i do świadectwa wiary w tym zamąconym świecie. Komunia nas oczyszcza i kształtuje, Komunia wyostrza w nas zdolność widzenia i oceny zjawisk. [prob.]

Od 8 do 14 lutego 2021 r.

Modlimy się w intencji chorych.